

zgromadzenie liturgiczne jest „miejscem sprawowania Eucharystii”. Autor rozważa najpierw stosunek Pana Jezusa do świątyni jerozolimskiej. Posługując się tekstami Starego i Nowego Testamentu przedstawia teologię świątyni, stwierdzając, iż w rzeczywistości Nowego Prawa Jezus Chrystus jako Bóg—Człowiek jest jedynym prawdziwym i doskonałym „miejscem kultu”. W dalszym ciągu tych rozważań gmina chrześcijańska, zwłaszcza zgromadzona dla sprawowania liturgii zostaje przedstawiona jako widzialna obecność Jezusa na ziemi. Dlatego właśnie ta gmina stanowi kontynuację Jezusa, jako „pramiejsca” sprawowania Eucharystii. W tym sensie zdanie: „trwali jednomyślnie w świątyni” (Dz 2,46) oprócz znaczenia przestrzennego wskazuje na trwanie w Chrystusie oraz w zjednoczeniu zgromadzenia liturgicznego. Dalszy ciąg tego zdania: „łamiąc chleb po domach” wskazuje nowy kierunek, który doprowadził do ukształtowania się „domu—kościół”. Wtedy ujęcie ściśle teologiczne „miejsca sprawowania Eucharystii” przyjmuje znaczenie przestrzenne. Gmina chrześcijańska bowiem dla własnego „ureczywistnienia się w czasie” potrzebowała pomieszczenia. To niezbędne pomieszczenie spełniało zawsze funkcję służebną. Wykorzystanie w tym celu domu rodzinnego było nawiązaniem do tradycji rodzinnego charakteru żydowskiej uczy pascchalnej. „Dom—kościół” rozpatrywany w takim znaczeniu jest przestrzenią wielofunkcyjną, ale pozostaje materialnym „miejscem sprawowania Eucharystii”, które to sprawowanie stanowi czynność najważniejszą w życiu gminy chrześcijańskiej.

Uwzględniając interdyscyplinarny charakter pracy, należy stwierdzić, że osiąga ona zamierzony cel, bo ukazując naturę „miejsca sprawowania Eucharystii” przyczynia się do pełniejszego zrozumienia obecności Chrystusa w Kościele i w sprawowanej przez Kościół liturgii. Przedstawiając zaś bardzo wszechstronnie przestrzenne rozumienie tego miejsca, pozwala dostrzec ewolucję, jaka dokonała się na drodze od wiecznika do właściwej świątyni chrześcijańskiej.

Kraków

KS. WŁADYSŁAW BOMBA CM

TARSYCJUSZ SINKA CM, *Zarys liturgiki*, Gościkowo—Paradyż 1988², ss. 392.

Wszyscy, zarówno uczący, jak uczący się, są przekonani o roli i znaczeniu podręczników w procesie dydaktycznym. Dlatego również w odniesieniu do nauczania seminaryjnego nieustannie powtarzają się apele o opracowanie tego rodzaju materiałów pomocniczych.

W dziedzinie liturgii takim podręcznikiem była *Liturgika* Wierusza—Kowalskiego (Warszawa 1956). Odnowa liturgii dokonująca się w dobie posoborowej sprawiła, że w znacznej mierze opracowanie to zdezaktualizowało się. Po trzydziestu latach ks. Tarsycjusz Sinka CM wydał *Zarys liturgiki*. Obecnie ukazuje się drugie wydanie tej pracy. Sam fakt powtórnego wydania w tak krótkim czasie świadczy o zapotrzebowaniu na podręcznik.

We wstępie Autor zaznacza: „Zarys liturgiki przeznaczony jest przede wszystkim dla alumnów, jako pomoc zarówno w studium liturgiki, jak i w całym wtajemniczeniu liturgicznym (...) Może on także służyć katechetom, organistom i lektorom w wypełnianiu ich posług w zgromadzeniu liturgicznym”. Tak sformułowane cele sprawy, że układ podręcznika dokładnie odpowiada programowi nauczania liturgiki w polskich seminariach duchownych i obejmuje: ogólne wprowadzenie do liturgii, prawo liturgiczne, historię liturgii, symbolikę liturgiczną, rok liturgiczny, Mszę św., liturgię godzin i liturgię sakramentów. Zaletą takiego układu poszczególnych części jest wierność schematowi zawartemu w ratio studiorum. Równocześnie jednak powoduje rozdzielenie, np. Eucharystii od pozostałych sakramentów, czy liturgii godzin od roku liturgicznego, które to części w sposób naturalny są ze sobą związane.

Na uwagę zasługuje obszerna bibliografia obejmująca: dokumenty Stolicy Apostolskiej (w układzie chronologicznym), księgi liturgiczne dla diecezji polskich oraz literaturę (wybór), encyklopedie, słowniki i czasopisma. Wszystko to może stanowić pomoc dla

tych, którzy korzystając z podręcznika, będą podejmowali własne prace nad dalszym pogłębieniem wiadomości.

Przeznaczenie opracowania również dla katechetów, organistów i lektorów sprawia, że Autor bardzo dużo uwagi poświęca zagadnieniom ściśle praktycznym i muzyce. Jest to o tyle cenne, że dostarcza wiele podstawowych wiadomości, użytecznych przy opracowaniu obrzędów w zgromadzeniu liturgicznym i staje się pomocą w zrozumieniu ich historycznego i symbolicznego znaczenia. Temu celowi służy też dodatek, w którym znalazły się podstawowe informacje dotyczące wyboru formularzy liturgii eucharystycznej i liturgii godzin.

Kraków

KS. WŁADYSŁAW BOMBA CM

ALAIN MARCHADOUR, *Lazare. Histoire d'un récit. Récits d'une histoire*, Paris (Les éditions du Cerf) 1988, str. 290 (Lectio divina 132).

Alain Marchadour jest profesorem egzegezy w Tuluzie. Opublikował już kilka książek głównie z zakresu teologii biblijnej. Omawianą pracę poświęca Janowej relacji o wskrzeszeniu Łazarza, zwracając szczególną uwagę także na okoliczności powstania tego fragmentu Ewangelii (J 10,40 — 11,54) i jego miejsce w całości Janowego przekazu Dobrej Nowiny oraz na historię interpretacji i zainteresowanie, jakie postać Łazarza wzbudzała i wzbudza do dzisiaj w różnych środowiskach.

We wstępie autor krótko przedstawia cztery części swojej pracy, w których zajmuje się kolejno genezą tekstu, jego miejscem w kontekście całości Ewangelii według św. Jana i charakterystycznymi dla niej sposobami wypowiedzania się, odniesieniem tekstu do historii, dziejami egzegezy perykopy o Łazarzu i występowaniem Łazarza w literaturze i sztuce religijnej a także świeckiej.

Rozważania pierwszej części poprzedzone są podaniem własnego przekładu autora J 10,40 — 11,54. W przypisach uzasadnia przyjęte przez siebie wyrażenia, niekiedy odbiegające od dotychczasowych przekładów francuskich. Dalej A. Marchadour omawia źródła Ewangelii św. Jana analizując hipotezy postawione przez autorów najpoważniejszych komentarzy, jakie ukazały się w bieżącym stuleciu. Zwraca uwagę na konieczność stawiania hipotez w drodze do odkrycia właściwego przebiegu dziejów tekstu a zarazem na ograniczenia z nich wynikające.

W części drugiej autor omawia po kolei sceny wchodzące w skład opisu, zwracając uwagę na początku na podobieństwo wyrażen w 10,40 i 11,54, tworzących jakby ramy perykopy. Centralne miejsce rozdziału w całości Ewangelii wynika według autora nie z chiastycznej kompozycji czwartej Ewangelii, zgodnie z hipotezą Ch. Rau, według której kolejne rozdziały J 1—17 mają swoje odpowiedniki: 1—17, 2—16, 3—15 itd., lecz stanowi konsekwencję logicznego podziału całości: zakończenie pewnej sekcji i wprowadzenie do opisu Męki. Dalsze rozdziały są poświęcone osobom występującym w opisie, jak również polom semantycznym związanym z określeniem miejsca wydarzenia, jego związku z wiarą oraz z tematyką śmierci i życia.

Część trzecia zawiera rozważania na temat związku tekstu z historią: opinie różnych komentatorów na temat historycznego charakteru J 10,40 — 11,54 i jego znaczenia teologicznego (związek zmartwychwstania Łazarza ze zmartwychwstaniem Jezusa), możliwy wpływ środowiska powstania tekstu, mentalności religijnej ukształtowanej w oparciu o Stary Testament i relacje z wydarzeń paschalnych. Ostatecznie autor stwierdza, że trudno jest powiedzieć coś konkretnego o historyczności wskrzeszenia Łazarza na tle podstawowej prawdy o historyczności Jezusa Chrystusa, stwierdzić, co należy do pierwotnego opisu przekazującego prawdę o fakcie, który rzeczywiście miał miejsce, a co jest późniejszym rozwinięciem. Tekst jest przede wszystkim nośnikiem prawdy teologicznej o działaniu Jezusa Chrystusa, które przyniosło nam zbawienie.

W ostatniej części pracy autor podaje różne sposoby interpretacji perykopy o Łazarzu w pismach Ojców Kościoła, zwraca uwagę na brak odniesienia do postaci Łazarza w tekstach pierwotnego Kościoła i ponownie zainteresowanie tą postacią od końca II wieku